

## RECENZJE

DOI: 10.31648/pl.6994

MARLENA OLECHOWSKA

The Institute of Literary Research of the Polish Academy of Sciences

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5592-6869>

e-mail: marlena.olechowska@ibl.waw.pl

**Maria Janoszka, *Rękopis znaleziony w Saragossie Jana Potockiego i wybrane powieści XX wieku (Fowles – Rosendorfer – Gretkowska)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2018, ss. 358**

*Rękopis znaleziony w Saragossie* Jana Potockiego skrywa wciąż wiele tajemnic przed badaczami literatury nie tylko ze względu na osobę autora, wartości literackie powieści, ale także z powodu niezwyklej, wręcz pełnej tajemnic historii powstawania samego tekstu. Potocki, polski magnat lepiej mówiący po francusku niż po polsku, swoją działalnością naukową, edytorską, znajomością świata i pomysłowością wywoływał duże zainteresowanie wśród współczesnych mu ludzi. I choć w ciągu ostatnich kilku lat pojawiły się publikacje poświęcone krajczemu koronnemu i jego twórczości, to nadal istnieje wiele obszarów wymagających skrupulatnych badań naukowych, a niektóre pytania pozostają wciąż bez odpowiedzi. Tak naprawdę Potockiego, a szczególnie jego pełną sekretów powieść, odkrył dopiero wiek XX. W 1958 roku francuski intelektualista Roger Caillois i we wstępie do francuskiego, niepełnego wydania okrzyknął ją arcydziełem (Caillois 2019: 59).

Ze względu na nowoczesność, wybiegającą poza ramy oświecenia i inspirowanie pisarzy lat sześćdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku *Rękopis znaleziony w Saragossie* stał się przedmiotem badań Marii Janoszki, która podjęła się napisania obszernej monografii (358 stron). Autorka we wprowadzeniu do książki przyznaje, że żywa obecność powieści hrabiego w kulturze europejskiej przez kompozycję, filozofię, tematykę niezwykle ją zaciekały i zachęciły do podjęcia tego niełatwego wyzwania. W tym miejscu wypada dodać, że *Rękopis znaleziony w Saragossie Jana Potockiego i wybrane powieści XX wieku (Fowles – Rosendorfer – Gretkowska)* jest zmodyfikowaną wersją rozprawy doktorskiej Marii Janoszki.

Wybór trzech tekstów: *Maga* – Johna Fowlesa, *Budowniczego ruin* – Herberta Rosendorfera oraz fragmentu *Podręcznika dla ludzi* – Manueli Gretkowskiej, należących do różnych kultur, napisanych w trzech różnych językach: angielskim, niemieckim oraz polskim ma za zadanie pokazać wkład Potockiego w literaturę światową i wyeksponować wspólne elementy dla tak odmiennych literatur narodowych (Janoszka 2018: 12). Logiczne i pełne precyzji rozważania Janoszki nie tylko wciągają czytelnika, ale pozostawiają go w poczuciu, że *Rękopis znaleziony w Saragossie* odcisnął swe piętno na wielu współczesnych pisarzach, których twórczość wciąż wymaga dociekliwych badań.

Dosyć istotne dla całej monografii jest odwołanie się do kategorii intertekstualności, czyli do badania relacji pomiędzy poszczególnymi tekstami oraz jej znaczenia w procesie analizy, interpretacji, a także funkcjonowania tekstu literackiego wśród innych dzieł, w świecie pisarza i czytelnika. Potwierdzeniem tego mogą być słowa autora *Maga*, który w przedmowie do swojej książki tłumaczy, że nie sposób jest odseparować się pisarzowi i czytelnikowi od wpływów przeczytanych książek, obejrzanych obrazów czy też doświadczeń pozaliterackich (Flowes 1992: 6–7). Intertekstualność nie oznacza wskazywania wpływów jednego utworu na drugi (Głowiński 2018: 162) i tego Janoszka stara się unikać, zaznaczając już na wstępie, że nie jest to głównym celem jej rozprawy. Przede wszystkim dąży ona raczej do poszukiwania relacji między utworami, nawet jeśli nie było to świadomą intencją autora (jak to się dzieje w przypadku *Maga*). Wprowadzenie do monografii wyjaśnia wybór tekstów porównywanych z *Rękopisem znalezionym w Saragossie*, narzędzi badawczych, omawianej problematyki i jasno określa priorytety. Badaczka posiada szeroką wiedzę na temat opublikowanych wcześniej pojedynczych artykułów, wskazujących na związki *Maga*, *Budowniczego ruin* i *Rękopisu nieznanego* z tekstem hrabiego i podkreśla, że nie zawierają one pogłębionej analizy tematu, ale bardziej stanowią wprowadzenie do niego (Janoszka 2018: 11).

Rozprawa podzielona jest na 6 rozdziałów, omawiających dosyć wnikliwie różnorodne zagadnienia: począwszy od roli tłumacza w odbiorze dzieła literackiego, przez motyw wampiryzmu, konstrukcję szkatułkową, fantastykę i topos teatru świata, a także sylwetkę bohatera czy wreszcie miejsce akcji. Różnorodność jest pojęciem towarzyszącym dociekaniom Janoszki w całej monografii, gdyż jak podaje, jest ono szczególnie bliskie zarówno utworowi Potockiego, a także jego bogatemu w doświadczenia życiu. Każdy rozdział otwiera wprowadzenie, gdzie przeważnie punktem wyjścia jest *Rękopis znaleziony w Saragossie* i dotychczasowe opracowania na jego temat, a zamyka krótkie podsumowanie omawianych zagadnień. Janoszka zna zarówno rodzime, jak i obcojęzyczne badania na temat *Rękopisu nieznanego w Saragossie* i chętnie oraz z dużym szacunkiem odnosi się do ich analiz. Monografia przedstawia wypowiedzi

tych badaczy, jak: Janusz Ryba (1992), Michała Otorowskiego (2008), Dominique Triaire i Francois Rosset (2005), Roger Caillois (2019). Autorka książki co pewien czas zaznacza, że jej badania nie są ostatecznym głosem w dyskusji na temat *Rękopisu*, ale mają pomóc w budowaniu jego trwałej pozycji wśród dzieł literatury światowej.

Janoszka słusznie stwierdza w pierwszym rozdziale (*Między językami...*), że praca tłumacza bywa często bardziej wymagająca niż praca autora, a jej efekty właściwie zawsze wpływają na interpretację utworu. Rozważania na temat translatoryki i przedstawione historie tłumaczeń trzech omawianych powieści: *Rękopisu znalezionego w Saragossie*, *Maga* i *Budowniczego ruin* utwierdzają w przekonaniu, że do rąk czytelnika trafia interpretacja oryginału. Wskazanie konkretnych rozbieżności między tłumaczeniami a kolejnymi wersjami tekstów eksponuje trudności, które musiała pokonać Autorka, aby dokonać analizy porównawczej wybranych utworów. Najnowsze tłumaczenie *Rękopisu znalezionego w Saragossie* autorstwa Anny Wasilewskiej ukazało się w 2015 roku z okazji 200. rocznicy śmierci Jana Potockiego i chociaż jest ono znane Autorce, to swoje rozważania opiera na przekładzie z roku 1847, a uzasadnia to tym, że tylko taki mógł być dostępny autorom *Maga* i *Budowniczego ruin*. Krótkie przedstawienie sylwetek tłumaczy: *Rękopisu znalezionego w Saragossie*, *Maga* i *Budowniczego ruin* oraz wskazanie różnic między oryginalnymi tekstami a ich przekładami stanowią dodatkowy walor tej książki. Wymagało to bowiem od Janoszki sięgnięcia do wersji niemieckiej i angielskiej omawianych tekstów i wskazania konkretnych różnic w polskich tekstach.

Na pewno w recenzowanej rozprawie zwraca uwagę elastyczne i bardzo płynne poruszanie się Autorki między różnymi elementami omawianych powieści (kompozycja, tematyka, język, historia powstania) i różnymi rzeczywistościami ich autorów (dorobek literacki, kraj pochodzenia, doświadczenia życiowe), dające jednak odbiorcy poczucie uporządkowania i przekonanie, że Maria Janoszka prowadzi go do przemyślanych wniosków. Bogactwo szczegółów, widocznych rozbieżności w omawianych tekstach tak naprawdę pozwala na dostrzeżenie w nich elementów wspólnych dla całej kultury europejskiej. Trzeba przyznać, że Autorce nie tylko udało się zaciekawić czytelnika, ale także usystematyzować i wnieść wiele istotnych spostrzeżeń związanych z *Rękopisem znalezionym w Saragossie*.

Janoszkę interesują przede wszystkim te elementy omawianych tekstów, które wymagają skrupulatnych badań i wnikliwej analizy. Dlatego nie skupia się na udowadnianiu relacji między tekstem *Budowniczego ruin* i *Rękopisu nieodnaniezonego* z powieścią Potockiego, gdyż nawiązania te są bardzo czytelne i wynikają z ich treści (Rozdział II *Powroty wampira*).

Tekstem intrygującym, wymagającym zupełnie innego podejścia badawczego jest natomiast *Mag* Fowlesa, gdyż – jak podaje Autorka – fakty z życia pisarza,

jego eseje i wypowiedzi nie wskazują, aby znał tekst Potockiego, chociaż z drugiej strony tego nie wykluczają. Próba ujawnienia tego, co jest ukryte przed czytelnikiem, wskazanie, jak silne są oddziaływania tekstów literackich (także te nieświadome) na warsztat pisarza, na treść dzieł oraz ich proces powstawania jest niewątpliwą zaletą tej monografii.

Należy podkreślić, iż Janoszka nie buduje swoich założeń na przypuszczeniach, ale popiera je doskonałą znajomością literatury podmiotu w kilku językach, własnymi obserwacjami i badaniami.

W książce pojawiają się słowa kluczowe: ironia, groteska, komizm, które można potraktować jako elementy wspólne dla czterech omawianych powieści, przejawiające się w dystansie narratora do opowiadanych historii, żartobliwej intonacji, refleksji na temat literatury czy kultury europejskiej. Jak słusznie zauważa Janoszka, ironia nie służy w porównywanych tekstach krytyce tradycji, dotychczasowych osiągnięć literatury, ale jest hołdem dla tych dokonań, które z kolei pozwalają autorom na eksperymenty, stają się zaproszeniem do dyskusji o powstawaniu dzieła literackiego i funkcji literatury.

Takim głosem w dyskusji na ten temat może być z pewnością pastisz (Hellich 2014: 27–28) Manueli Gretkowskiej, zatytułowany *Rękopis nieodnaleziony, czyli zalety szubienic* a wkomponowany w książkę *Podręcznik dla ludzi*. Pisarka, chcąc osiągnąć własne cele artystyczne, dopisuje zakończenie *Rękopisu znalezionego w Saragossie*, aby obnażyć warsztat pisarza zderzającego się z realiami rynku, zaprosić czytelnika do gry i zabawy konwencjami literackimi. Twórczość literacka tej pisarki stawia przed krytykami literatury wiele znaków zapytania, przez co uniemożliwia odnalezienie jednego klucza interpretacyjnego. To właśnie w prozie Gretkowskiej pojawia się porównanie *Rękopisu znalezionego* do wampira karmiącego się słowami, rzucającego magiczny urok na czytelnika, nie mogącego się oderwać od opowiadanych historii. Janoszka słusznie zauważa, że wprawdzie w tekście pisarki jest wiele skrajnych koncepcji, ale tak naprawdę ma on spójną konstrukcję i oparty jest na wiedzy historycznoliterackiej, a jego celem jest pokazanie *Rękopisu znalezionego* jako niezwyklej, nieśmiertelnej książki, która tak naprawdę wciąż czeka na odkrycie.

Motyw wampiryzmu pojawia się także w powieści niemieckiego pisarza, a konkretnie w osobie kompozytora karmiącego się intelektualną twórczością młodego muzyka. Przyjęte przez Badaczkę kryterium różnorodności sprawdza się, jak widać na wielu płaszczyznach dotyczących: procesu tworzenia, historii przekładu, wykorzystania ironii, dyskusji z konwencją czy motywów.

Kolejnym „piętnem” rozważań Autorki jest struktura powieści, która składa się na jej wyjątkowość, ale stanowi też trudność w opisie powieści jako gatunku

literackiego: narracja, bohaterowie, fikcja, kompozycja, fantastyka, miejsce akcji. Zagadnienia genealogiczne stają się więc niezwykle przydatne dla badań nad intertekstualnością. Badaczka słusznie podkreśla, że relacje między poszczególnymi utworami mogą zachodzić w obrębie formy gatunkowej, jak i cech charakterystycznych danego gatunku i konsekwentnie wykazuje podobieństwa przede wszystkim w zakresie kompozycji szkatułkowej, narracji pierwszoosobowej czy sytuacji autotematycznej (*mise en abyme*).

Kompozycja szkatułkowa pozwala autorowi na wprowadzanie tak naprawdę nieskończonej liczby narratorów, bohaterów, a co za tym idzie, punktów widzenia. Kazimierz Bartoszyński, ze względu na swą nieciąłość, nieuniknione powtórzenia i mnogość postaci oraz ich historii, nazywa ją „skrajnie nieekonomiczną” (Bartoszyński 1989: 32–33). Janoszka pokazuje, że przemyślana przez autora kompozycja (a tak jest w analizowanych powieściach) wpływa znacząco na interpretację tekstu i jego odbiór przez czytelnika w kontekście szeroko rozumianej intertekstualności. *Rękopis znaleziony...* wyróżnia się nie tylko szkatułkową kompozycją, gdyż żadna z porównywanych powieści nie zawiera tylu pięter narracyjnych. Zdaniem Badaczki jej nowatorstwo polega na polifoniczności w zakresie dialogu różnych kultur, idei czy postaw, które Potocki podejmuje z całą świadomością. Janoszka dostrzega także polifonię w powieściach niemieckiego i angielskiego pisarza, chociaż jest ona realizowana w zupełnie inny sposób. Polifoniczność w *Rękopisie znalezionym...* realizowana jest w rozumieniu Bachtinowskim i polega na istnieniu obok siebie ścierających się często światopoglądów, reprezentowanych przez narratorów i bohaterów. W *Budowniczym ruin* z kolei opiera się na fascynacji muzycznymi technikami kompozycji (na przykład fuga), a w *Magu* na dyskusji o właściwie pojmowanej wolności. Trudno więc odmówić racji Autorce monografii, że *Rękopis znaleziony...* stał się – i pewnie nadal jest – inspiracją dla współczesnych pisarzy, bowiem jego misterna kompozycja, odwołania do tradycji europejskiej, otwartość na dialog, refleksja metaliteracka pobudzają do szukania nowych rozwiązań, ale na najwyższym poziomie.

Podobnie jak wiele pięter narracji ma dzieło Potockiego, tak Janoszka w swojej monografii pokazuje głębsze analogie między omawianymi utworami, które wynikają nie tylko z kompozycji szkatułkowej (Sławiński 2007: 255), ale także z kreacji bohatera, wyboru miejsca akcji, wykorzystania fantastyki jako prestrzeni do pokazania teatralności świata i kryzysu światopoglądowego jednostki. Autorka trafnie zauważa, że ze względu na niezwykłą złożoność zagadnienia zdefiniowanie fantastyki literackiej stanowi cały czas wyzwanie dla badaczy. Właśnie dlatego, chcąc uniknąć nieporozumień określa fantastykę jako pojęcie przeciwne wobec konwencji realizmu literackiego.

Monografia Marii Janoszki *Rękopis znaleziony w Saragossie Jana Potockiego i wybrane powieści XX wieku (Fowles – Rosendorfer – Gretkowska)* jest na pewno jedną z ciekawszych publikacji ostatnich lat poświęconych powieści Jana Potockiego i realizuje założenia Autorki. Takim celem, założeniem jest dla niej pokazanie *Rękopisu znalezionego w Saragossie* jako dzieła nowoczesnego, inspirowanego pisarzy urodzonych wiele lat później niż jego autor. Książka została napisana współczesnym językiem, zachęcającym czytelnika do sięgnięcia po omawiane powieści wiele razy i za każdym razem spojrzenia na nie w zupełnie inny sposób. Czytając monografię Janoszki odnosi się wrażenie, jakby sama miała piętrową budowę, podobną do powieści Potockiego. Badaczka wychodzi od ogólnych założeń, przechodząc stopniowo do coraz głębszej analizy tekstów, pokazując ich wspólne europejskie korzenie. Każdy rozdział stanowi odrębną „historię”, kolejny krok w rozważaniach nad niezwykłością i znaczeniem w kulturze Europy dzieła hrabiego Jana Potockiego.

### Bibliografia

- Bartoszyński Kazimierz (1989), *O budowie i znaczeniu „Rękopisu znalezionego w Saragossie”*, „Pamiętnik Literacki” LXXX, z. 2: 27–45.
- Caillois Roger (2019), *Dzieje człowieka i książki: hrabia Jan Potocki i „Rękopis znaleziony w Saragossie”*, przeł. Leszek Kukulski, w: Roger Caillois, *Odpowiedzialność i styl. Eseje*, wyb. Maciej Żurowski, słowo wstępne Jan Błoński, Warszawa.
- Fowles John (1992), *Mag*, przeł. Edwin Fiszer, Poznań.
- Głowiński Michał (2018), *Kilka słów o strukturalizmie w nauce o literaturze*, „Konteksty Kultury” 15 z. 2: 158–162.
- Gretkowska Manuela (1996), *Podręcznik do ludzi. Tom I i ostatni: czaszka*. Warszawa.
- Hellich Artur (2014), *Jak rozpoznać pastisz (i odróżnić go od parodii)?*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich”, LVII z. 2 (114): 25–38.
- Janoszka Maria (2018), *Rękopis znaleziony w Saragossie Jana Potockiego i wybrane powieści XX wieku (Fowles – Rosendorfer – Gretkowska)*, Katowice.
- Otorowski Michał (2008), *Jan Potocki: koniec i początek. Wprowadzenie do badań nad „Rękopisem znalezionym w Saragossie”*, Warszawa.
- Rosendorfer Herbert (1972), *Budowniczy ruin*, przeł. Edwin Herbert, posł. Adam Lipszyc, Warszawa.
- Rosset Francois, Triaire Dominique (2005), *Z Warszawy do Saragossy. Jan Potocki i jego dzieło*, przeł. Anna Wasilewska, Warszawa.
- Ryba Janusz (1992), *Osobliwe arcydzieło – „Rękopis znaleziony w Saragossie” Jana Potockiego*, w: *Powieść polska XIX wieku. Interpretacje i analizy*, red. Lech Ludorowski, Lublin.
- Sławiński Janusz (2007), *Kompozycja ramowa*, w: *Słownik terminów literackich*, red. Michał Głowiński, Teresa Kostkiewiczowa, Aleksandra Okopień-Sławińska, Janusz Sławiński, Wrocław–Warszawa–Kraków.